

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr.

Wilno, dnia 20 marca 1933 r.

828.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział.Str.

1. "Musy Rytojus" o sprawie wileńskiej.-

I. 1.

K r o n i k a .

2. Nowy konsul łotewski w Kłajpedzie.-
 3. Wizyta przedstawiciela dotacji Carnegie.-
 4. Wizyta literata polskiego.-

" "
 " 2.
 " "

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

5. Dokoła ustawy o adwokaturze.-
 6. Uzupełnianie policji pogranicznej.-
 7. Zmiany personalne w redakcjach litewskich.-
 8. Nowy naczelnik policji kryminalnej.-
 9. Zmiana ustawy o reformie rolnej.-
 10. Samobójstwa na Litwie.-

III. "
 " "
 " "
 " "
 " "
 " "

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

11. Organizowanie hitlerowców w Kłajpedzie.-

VII. "

X

X

X

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Musy Rytojus" o sprawie wileńskiej.
"Musy Rytojus" Nr.22 z 17.III.1933 r. Art.p.t."Kiedy odzyskamy Wilno?" Streszczenie:

W ostatnich czasach szerzą się na Litwie i zagranicą pogłoski o tem, że Polska w obliczu zmienionej konjunktury międzynarodowej staje się bardziej ustępliwa. Dojrzewa myśl naprawienia wyrządzonej Litwie krzywdy i zwrócenia Litwinom pod pewnymi warunkami Wilna. Mianowicie, o ileby się Litwini zgodzili nawiązać z Polską przyjazne stosunki i zawrzeć z nią sojusz, to mogliby dosyć szybko odzyskać swą starą stolicę.

Zdaje się jednak, że wszystkie te pogłoski są nieuzasadnione. Politycy polscy dobrze wiedzą, że Litwini nie przyjmą żadnych warunków zbliżonych do projektu Hymansa. Litwa się nie da wciągnąć w żadne kombinacje polityczne, któreby zagrażały niepodległości litewskiej. Wreszcie Polacy dobrze wiedzą, iż litewska polityka zagraniczna nie da się zastraszyć przy pomocy alarmujących pogłosek, jakie od czasu do czasu zagranicą zaczynają się szerzyć. Takim straszakiem jest np., jak się zdaje, hitleryzm. Warszawa wie jednak dobrze, że żadne alarmy hitlerowców nie zdołają Litwy nastraszyć do tego stopnia, by podła ona w objęcia Polski. Innemi słowy Polacy nie mają podstawy do tego, by myśleć, iż w chwili obecnej Litwa byłaby skłonna do przyjęcia jakichś szczególnych warunków, któreby mogły usprawiedliwić dla Polski zwrot Wilna Litwie. O ile przeto w Polsce wyłaniają się obecnie myśli w sprawie możliwości pogodzenia się z Litwą, to myśli te zaliczyć należy do kategorii myśli osób prywatnych. Polscy mężowie stanu nie mogą bodaj żywić swej wyobraźni takimi marzeniami. Muszą oni zdawać sobie sprawę, iż dzisiaj ze strony litewskiej oczekiwać można znacznie mniej ustępliwości, niż przed kilku laty.

Sytuacja Litwy, jeżeli chodzi o sprawę wileńską, nie tylko nie osłabła lecz w ostatnich czasach dosyć wydatnie się wzmocniła.

Decyzja Trybunału Haskiego w znanej sprawie odcinka Landwatorów-Koszedary i inne przejawy polityki międzynarodowej podsycają w dużym stopniu nadzieję, że Litwa znowu wysunie w Genewie sprawę wileńską, jak to w tych dniach oświadczył minister Zaunius. Dodać też należy, iż, jak się zdaje, Litwa sprawę tę wygra. Kursujące obecnie pogłoski świadczą o jednym: rana wileńska się nie zabiła. Odczuwa tę ranę boleśnie cały naród litewski, a zagranicą rana ta nie daje spokoju ludziom o wrażliwszem sumieniu i trzeźwo myślącym politykom. Świadczy ona, iż w Europie Wschodniej stosunki międzynarodowe nie mogą się normalnie rozwijać tak długo, dopóki naruszona sprawiedliwość nie weźmie góry i dopóki niepowetowana będzie krwawa krzywda, wyrządzona narodowi litewskiemu.

Anormalność obecnej sytuacji jest tak wyraźna, a naruszenie przez Polskę sprawiedliwości tak jaskrawe, że w krajach sąsiednich nie może nie zrodzić się najszczerza chęć rozwiązania tej bolesnej sprawy w taki, czy inny sposób.

Są ludzie, którzy wierzą, iż w Polsce odezwie się kiedyś głos sumienia i podktykuje Polakom politykę, któraby w stosunku do Litwy oparta była na sprawiedliwości. Ta właśnie wiara podsyca wyłaniające się zagranicą pogłoski o rzekomej skrusze polskiej i zmianie polskiej polityki.

Litwini zbytnie Polaków znają i takiej wiary nie żywią. Litwini wiedzą, że Polacy jedynie wtedy zwrócą Litwie Wilno, gdy będą do tego zmuszeni. Litwini nie oczekują żadnego przebudzenia się sumienia polskiego i nie powinni siebie karmić marzeniami o łatwym z Polską porozumieniu. Obowiązkiem litewskim jest bezustanne czuwanie i dokładanie wysiłków, by Polacy byli zmuszeni Wilno odstąpić. Dopiero wtedy, gdy stolica Gedymina będzie w rękach litewskich, można będzie mówić o stosunkach przyjaznych i z sąsiadem południowym. Dla niewielkiego państwa litewskiego stosunki takie, rzecz prosta, są potrzebne. Nie jest winą litewską, że stosunków tych dzisiaj nie ma.

K r o n i k a .

Nowy konsul kowieński w Kłajpedzie. Prasa kowieńska z 17.III.1933/: Jak podaje Elta z Kłajpedy, w tych dniach

przybył tam nowy konsul łotewski p.Kalcenau. Po prezentacji u gubernatora nowy konsul przystąpił do pełnienia swych obowiązków.

Uprzednio p.Kalcenau zajmował stanowisko konsula łotewskiego w Hamburgu.-

Wizyta przedstawiciela dotacji Carnegie w Kownie."Liet.Aidas" /Nr.62.III.1933/:W tych dniach przybył do Kowna prof.B.Babcock, przedstawiciel dotacji Carnegie, która, jak wiadomo, przeznaczona została na cele propagandy pokojowej.-Gość badać będzie problemy państw bałtyckich.-

Wizyta literata polskiego."Liet.Aidas" /Nr.62.III.1933/:Wkrótce przybyć ma na Litwę znany polski literat krytyk i publicysta p.Abrańowicz. Interesuje się on specjalnie poezją litewską, o której napisał w swoim czasie długie studjum.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WENNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Dokoła ustawy o adwokataturze."Echo"/Nr.72.III.1933/:Jak donoszą, projekt ustawy o reorganizacji adwokatury wejdzie w życie niewiele później, niż w lipcu r.b.

Uzupełnianie policji pogranicznej."Echo" /Nr.73.III.1933/:Minister Spraw Wewn. wydał rozporządzenie, na mocy którego uzupełniać się będzie policję pograniczną przy pomocy osób, które odbyły służbę wojskową, uzyskawszy stopień co najmniej podoficerski.

Zmiany personalne w redakcjach litewskich."Liet.Aidas" /Nr.62.III.1933/:Dotychczasowy redaktor odpowiedzialny organu związku kupców, przemysłowców i rzemieślników "Verslas" p.Dundzila ustąpił. Stanowisko jego objął p.A.Marcinkewiczius, prezes zarządu kowieńskiego oddziału związku, kupców, przemysłowców i rzemieślników.

Z dniem 15 marca obowiązki redaktora pisma "Vienybe" pełni Zygmunt Miglinas.

Nowy naczelnik policji kryminalnej. Prasa kowieńska /z 17.III.33/:Z rozporządzenia ministra Spraw Wewn. płk.Rustejki, b. sekretarz policji kryminalnej p.Pamatajtis został mianowany naczelnikiem policji kryminalnej zamiast zajmującego dotąd to stanowisko p.Budrewiczusa.-

Zmiana ustawy o reformie rolnej."Liet.Zinios" /Nr.62.III.1933/:Weszła w życie zmiana ustawy o reformie rolnej. Na mocy tej zmiany wolno będzie odtąd ministrowi Rolnictwa układać się z właścicielami wykuszczonych gruntów w sprawie odszkodowania. Było to praktykowane już dawniej. Obecnie nabyło to mocy prawnej.-

Samobójstwa na Litwie."Rytas" /Nr.62.III.1933/:Według danych statystycznych w 1932 r. popełniło na Litwie samobójstwa 1.100 osób, z czego 758 mężczyzn i 342 kobiety. Wskutek wypadków nieszczęśliwych poniosło śmierć 424 mężczyzn i 209 kobiet. Z tej liczby utonęło 203 mężczyzn i 82 kobiety.

VII.SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

Organizowanie hitlerowców w Kłajpedzie."Liet.Aidas" /Nr.62.III.1933/:W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejniku kłajpedzkiego ludność Kłajpedy zaczyna się dzielić na grupy. M.in. pewien kupiec nazwiskiem Szmit, ogłosił, że organizuje związek narodowych socjalistów. Oświadczył on, że przyjmować będzie na listy kandydatów urzędników, właścicieli domów, kupców i rentjerów.

